

Sygn. akt II Ca 509/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Łomnicka

Sędziowie: SO Katarzyna Serafin - Tabor

SR (del.) Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant sądowy: Izabela Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku K. P. (1)

przy uczestnictwie K. K.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie

z dnia 20 listopada 2013 roku, sygnatura akt I Ns 336/11/K

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- z punktu I wyeliminować słowa: „oraz zniesienia współwłasności” i „- motocykl marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 1700 zł.”;

- z punktu II wyeliminować słowa: „oraz zniesienia współwłasności”;

- z punktu II podpunkt 2. wyeliminować słowa: „oraz motocykl marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 1700 zł”;

- z punktu VII wyeliminować słowa: „i zniesienia współwłasności”;

- kwotę 142 185 zł z punktu VII zastąpić kwotą 222 600 zł;

- punktom III i VI nadać brzmienie:

„III. zasądzić od uczestniczki K. K. na rzecz wnioskodawcy K. P. (1) kwotę 90857,75 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy osiemset pięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem dopłaty płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w zapłacie;”;

„VI. zasądzić od uczestniczki K. K. na rzecz wnioskodawcy K. P. (1) - tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) - kwotę 6713, 37 zł (sześć tysięcy siedemset trzynaście złotych trzydzieści

siedem groszy) płatną w terminie miesięcznym od prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w zapłacie, a w pozostałym zakresie żądanie zapłaty wnioskodawcy z tytułu korzystania z tej nieruchomości oddalić;”;

- po punkcie VII dodać punkt VIII o treści: „VIII. oddalić wniosek o zniesienie współwłasności;”;

- dotychczasowym punktom VIII i IX nadać odpowiednio oznaczenie IX i X;

2. w pozostałym zakresie apelację oddalić;

3. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 10 czerwca 2014 roku

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie ustalił, iż przedmiotem podziału majątku wspólnego K. K. i A. P. oraz zniesienia współwłasności są nieruchomości położone w T. przy ul. (...), oznaczona jako działka nr (...), zabudowana domem mieszkalnym położonym w T., objęta (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie VI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w K. o wartości 214 300 zł, samochód osobowy marki W. nr rej.(...) o wartości 8 300 zł i motocykl marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 1 700 zł (pkt I), dokonał podziału majątku wspólnego stron oraz zniesienia współwłasności przyznając na wyłączną własność uczestniczce opisaną nieruchomość, a na wyłączną własność wnioskodawcy samochód osobowy oraz motocykl (pkt II), zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 61 092,50zł tytułem spłaty, płatną w terminie 1 roku od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w terminie płatności (pkt III), ustalił równe udziały stron udziały w majątku wspólnym (pkt IV), oddalił wniosek uczestniczki o rozliczenie nakładów na nieruchomość (pkt V) oraz wniosek wnioskodawcy o rozliczenie pożytków za korzystanie ponad udział z nieruchomości (pkt VI), ustalił wartość przedmiotu podziału majątku wspólnego i zniesienia współwłasności na kwotę 142 185 zł ,a wpis na kwotę 1 000 zł (pkt VII), nakazał ściągnąć od każdej ze stron na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego kwoty po 2 068,52 zł tytułem brakującej zaliczki na opinie biegłego (pkt VIII) oraz ustalił, iż każdy uczestników ponosi koszty postępowania zgodnie ze swym udziałem w sprawie (pkt IX).

Za bezsporne Sąd Rejonowy przyjął to, że K. P. (2) i A. P. zawarli związek małżeński w dniu 22 sierpnia 1970 r., nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie Wydział III Rodziny z dnia 4 kwietnia 1990 r., sygn. akt III RC 314/89/K, prawomocnym w dniu 10.10 1990 r. Rozwód nastąpił z wyłącznej winy A. P., który definitywnie wyprowadził się od żony w 1985 r. A. P. zmarł w dniu 11 lutego 2010 r. i spadek po nim w całości na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 grudnia 1996r. Rep. A (...) nabył wnioskodawca K. P. (1).

Ponadto Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne. W 1973r. uczestniczka K. P. (2) i A. P. kupili dom w K. przy ul. (...) od K. S., który jak się okazało nie był właścicielem tego domu. Ten dom został kupiony z ich oszczędności oraz prezentów z wesela. W sierpniu 1977 r. uczestniczka i A. P. mieli opuścić ten dom, gdyż była już orzeczona ich eksmisja i zaczęli szukać jakiejś innej działki, żeby coś kupić i szybko wybudować. W międzyczasie trwało zainicjowane przez nich postępowanie o zwrot pieniędzy od K. S.. K. S. miał oddać równowartość ceny zakupu czyli 100 000 zł. Spłacał należność w ratach, jednak uczestniczka dostała tylko dwie wpłaty w wysokości 1 200 zł i ponad 2 000 zł. Resztę pieniędzy dostawał A. P. już po wyprowadzeniu się w 1983 r. do P.. W 1976 r. uczestniczka w drodze nieformalnej darowizny dostała od swoich rodziców działkę rolną nr (...) o pow. 70a położoną w P., a potem się na niej uwłaszczyła i otrzymała (...) w dniu 15.01.1976r. Uczestniczka działkę tę sprzedała w lipcu 1976 r. za kwotę 23 268 zł. W 1977 r. od siostry H. G. kwotę 10 000 zł tytułem opuszczenia domu podczas, gdy jej siostra w tym domu zostanie. W większości z tych pieniędzy, za ostateczną kwotę 35 000 zł w dniu 1 lipca 1977 r. została kupiona działka nr (...) przy ul. (...) w T.. W akcie notarialnym kupującymi są oboje małżonków. Gdy była kupowana sporna nieruchomość uczestniczka

nie miała z mężem żadnych oszczędności, gdyż te przeznaczone były na sprawy sądowe z K. S.. Konkubent ciotki uczestniczki M. K. dał uczestniczkę i jej mężowi A. P. wapno i pustaki, żeby sobie zrobili sutereny. Dnia 10 lipca 1977 r. były już wylane ławy fundamentowe. Uczestniczka z mężem wprowadzili się do domu w dniu 29 sierpnia 1979 r. Zrobione wówczas były tylko sutereny: pokój, kuchnia i mała łazienka, przedpokój i garaż. W trakcie zamieszkiwania działka została ogrodzona drewnianym płotem. Na podłogach w suterenie była wylewka, na wylewkę był położony gumolit w pokoju i w kuchni, w łazience i w przedpokoju i w garażu był na podłogach beton, ściany były pomalowane w kuchni i pokoju, w łazience na wysokości 1,20 m były położone płytki, była też wanna, umywalka i WC. W kuchni był piec kaflowy wolnostojący na węgiel, od tego pieca szło ogrzewanie na bojler do ogrzewania wody i pokoju. W obecnej chwili bojler i grzejnik w pokoju zostały zlikwidowane. W kuchni był segment i meble przewiezione z tego domu w K.. W pokoju była wersalka i 2 fotele, które uczestniczka dostała używane od koleżanki. Na górze były tylko ściany otynkowane, nie było instalacji, okna starego typu-skrzynkowe, na podłogach na betonie było położone siano dla izolacji. Do 1985 r., kiedy A. P. się wyprowadził, nic więcej w tym domu nie było zrobione. Od 1983 r. do 1990 r. na górze uczestniczka zrobiła drugie okna, bo te pierwsze były pojedyncze, założyła drzwi na balkon, doprowadziła prąd i wodę, wybudowała mały piec kaflowy. Po rozwodzie po 1990 r. uczestniczka wymieniła okna - całą górę, zrobiła na górze wylewki i parkiety, parapety, łazienkę, kuchnię, ogrodzenie zmieniła na betonowe, ociepliła dom, zrobiła drzwi wejściowe, ociepliła klatkę schodową panelami, w przedpokoju na górze zostały położone panele. Obłożyła też schody lastrykiem, na dole w przedpokoju i na balkonach положиła płytki. Uczestniczka brała na te prace pożyczki z funduszu zakładowego, a później w 1999 r. wyszła drugi raz za mąż za W. K. i z drugim mężem robiła to już razem ze wspólnych pieniędzy. W budynku był i jest piec na węgiel. W 1992 r. uczestniczka zrobiła w tym domu instalację CO, kupiła piec i grzejniki, doprowadziła też do budynku gaz i kanalizację i w budynku te instalacje są rozprowadzone. Uczestniczka nigdy nie wynajmowała żadnych pokoi osobom trzecim. A. P. nigdy się nie dokładał do tych remontów. Od wyprowadzenia się A. P. uczestniczka samodzielnie ponosiła wszystkie koszty utrzymania spornej nieruchomości. A. P. posiadał motor, najpierw (...), potem (...). Potem we wrześniu/sierpniu w 1982 r. kupił motocykl MZ nr rej (...), który zabrał jak się wyprowadził z domu i do niedawna był jeszcze w P.. W trakcie małżeństwa A. P. miał też samochód (...) koloru popielatego, który również zabrał jak się wyprowadził. Potem kupił nowy samochód Wartburg nr rej. (...) koloru zielonego i tylko on z niego korzystał. Po zawarciu związku z małżeńskim z A. P. uczestniczka pracowała w (...) w K. i dobrze zarabiała. Uczestniczka po pracy dorabiała sobie jako krawcowa. Od 1981 r. do 1989 r. uczestniczka pracowała w (...) jako referent i zarabiała przeciętnie. A. P. po ślubie do 1982 r. pracował w Zakładach (...) w T., początkowo nie zarabiał dobrze, zarabiał ok. 2300 zł - 4.000 zł w zależności od ilości godzin. A. P. pracował tam na różnych stanowiskach bo nadużywał alkoholu i był przenoszony oraz karany dyscyplinarnie. Od 1982 r. A. P. był na rencie z powodu choroby zawodowej. Wartość nieruchomości objętej (...) według stanu na dzień 10.10.1990 r. wynosi aktualnie 214 300 zł, przy czym wartość niezabudowanej działki to kwota 85 700 zł a wartość nakładu w postaci wybudowania na tej nieruchomości budynku mieszkalnego to kwota 127 900 zł. Według stanu na dzień 10.10.1990 r., wartość samochodu Wartburg nr rej. (...) wynosi obecnie 8 300 zł, a motocykla MZ 250 nr rej. (...) wynosi obecnie 1 700 zł. Wnioskodawca K. P. (1) ma żonę i dziecko. Żona wnioskodawcy obecnie nie pracuje i nie zarabia. Wnioskodawca pracuje i zarabia średnio 2000 zł netto miesięcznie. Oprócz nieruchomości będącej przedmiotem postępowania posiada też udział 1/6 w nieruchomości w P. zabudowanej starym domem, samochód marki F. (...) rok produkcji 2001 o wartości 4 000 zł. Żona wnioskodawcy nie ma żadnego majątku. Wnioskodawca z żoną mieszka w domu u teściów. Ma oszczędności w kwocie 10 tys. zł a poza tym wartościowych ruchomości ani innego majątku nie posiada. Gdyby zachodziła konieczność spłaty uczestniczki w niniejszym postępowaniu wnioskodawca wziąłby kredyt w banku. Wnioskodawca nie rozmawiał z rodziną o ewentualnej pomocy finansowej. Uczestniczka jest wdową, jest na emeryturze po mężu w wysokości 1600 zł netto miesięcznie. Jest dodatkowo zatrudniona na 1/4 etatu w K. w sklepie gdzie przesywa firanki. Ma z tego dochód ok. 200-250 zł miesięcznie. Nie ma innych dochodów, nie ma nikogo na utrzymaniu, sama prowadzi gospodarstwo domowe. Nikt jej nie pomaga. Nie posiada innego majątku. Uczestniczka nie ma możliwości zamieszkania gdzie indziej. W ewentualnej spłacie pomoże jej brat i siostrzenica oraz może wziąć kredyt. Wnioskodawczyni ma odłożone w banku na ewentualną spłatę dla wnioskodawcy kwotę 30 000 zł.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków J. P. (1) i C. P. oraz wnioskodawcy, jakoby przedmiotowy dom w chwili wyprowadzenia się A. P. był w całości wykończony oraz w kwestii zakupu wapna i pustaków na budowę domu i sfinansowania zakupu przedmiotowej

nieruchomości. W tym zakresie są one niewiarygodne i sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z dokumentami i zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd miał na uwadze, iż świadkowie ci są blisko spokrewnieni z wnioskodawcą i składając zeznania w sprawie kierowali się chęcią swoiście rozumianej „pomocy” wnioskodawcy. Sąd nie dał wiary również zeznaniom świadka K. B. (1) w tej części kiedy zeznawał on, iż darował wapno i pustaki wyłącznie uczestniczce, gdyż jak zeznała sama uczestniczka wapno i pustaki były darowane zarówno jej jak i jej mężowi. W związku z taką treścią zeznań uczestniczki Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawcy o ponowne przesłuchanie tego świadka i przeprowadzenie konfrontacji świadków K. B. i J. P.. Sąd oddalił też wniosek o przeprowadzenie dowodu z nagrania rozmowy świadka K. B. i J. P., zwłaszcza, iż nagranie tej rozmowy dokonane było bez zgody i wiedzy K. B. znajdującego się pod wpływem alkoholu podanego mu także przez wnioskodawcę i świadka J. P., co należy wyjątkowo negatywnie ocenić.

Na podstawie art. 567 § 3 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c. Sąd Rejonowy ustalił, iż w skład majątku podlegającego podziałowi wchodziły przedmioty wymienione i opisane w punkcie I postanowienia. Po ustaniu małżeństwa wspólność łączna przekształca się we współwłasność ułamkową i następuje określenie udziałów małżonków w majątku wspólnym, które co do zasady są równe. Uczestniczka oparła swoje żądanie ustalenia nierównych udziałów na podstawie art. 43 k.r.o., zatem to na niej zgodnie z art. 6 k.c. ciążył obowiązek udowodnienia, iż wystąpiły ważne powody stanowiące przesłankę takiego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Rejonowego niniejszej sprawie nie zachodzą ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów stron bowiem do momentu rozstania oboje małżonkowie przyczyniali się do powstania majątku wspólnego.

Dokonując podziału majątku wspólnego i zniesienia współwłasności Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 210 k.c. i art. 211 k.c. Wszyscy współwłaściciele złożyli w zasadzie (co do nieruchomości) zgodny wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności i zgodnie oświadczyli, iż nieruchomości nie da się podzielić. Ustalając, iż w większości sporna nieruchomość została nabyta ze środków pochodzących z majątku odrębnego uczestniczki, jej przyznał własność nieruchomości. Uczestniczka posiadała środki pochodzące z darowizny od jej siostry H. G. w kwocie 10 000 zł, której fakt dokonania został wykazany zeznaniami uczestniczki, świadków oraz dokumentem. Uczestniczka wykazała również, iż posiadała środki w kwocie 23 268 zł pochodzące ze sprzedaży działki nr (...) nabytej w drodze nieformalnej darowizny od rodziców przed zawarciem związku małżeńskiego, następnie potwierdzonej wydaniem (...) z 15.01.1976 r. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podał, że nie wchodzi w skład majątku wspólnego nieruchomość, co do której nabycie przez jednego z małżonków w czasie trwania ustroju wspólności małżeńskiej właściwy organ administracji państwowej stwierdził na podstawie art. 1 ust.1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych jeżeli przesłanka nabycia własności była nieformalna umowa darowizny dokonana tylko na rzecz tego z małżonków. Nabycie własności nieruchomości z mocy samego prawa na wskazanej podstawie nie można zatem odrywać od przesłanki przedmiotowej jaka jest objęcie tej nieruchomości w samoistne posiadanie na podstawie nieformalnej umowy darowizny. Dodał, że A. P. nigdy nie posiadał nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), nie użytkował jej rolniczo, nie posiadał kwalifikacji rolniczych. Sąd przyjął, iż działka nr (...), środki uzyskane z jej zbycia i 10 000 zł otrzymane tytułem darowizny od siostry stanowią majątek odrębny uczestniczki. Uczestniczka samodzielnie sfinansowała 95% kosztów zakupu nieruchomości, a z majątku wspólnego zostało sfinansowane 5% tych kosztów. Biorąc pod uwagę aktualną wartość tej nieruchomości obliczoną przez biegłego na kwotę 85 700 zł należy przyjąć, iż 95% z tej kwoty tj. 81 415 zł stanowi nakład z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny, a 5% czyli kwota 4 285 zł pochodziła z majątku wspólnego. Z majątku wspólnego uczestniczki i A. P. została sfinansowana budowa domu na tej nieruchomości, co zostało przez biegłego oszacowane na kwotę 127 900 zł. Do podziału majątku i zniesienia współwłasności Sąd zaliczył więc kwoty 4285 zł (część zakupu działki z majątku wspólnego), 127 900 zł (budowa domu na działce) oraz wartość samochodu i motocykla (8300 zł i 1700 zł), których wejście w skład majątku wspólnego zostało wykazane dokumentem urzędowym - zaświadczeniem Starostwa Powiatowego w K. Wydział Komunikacji. Łącznie zatem podziałowi podlega kwota 142 185 zł. Ponieważ wnioskodawcy zostały przyznane ruchomości w postaci samochodu i motocykla o łącznej wartości 10 000 zł, należało na jego rzecz zasądzić spłatę w wysokości 61 092,50 zł. Sąd zgodnie z wnioskiem uczestniczki na wyłączną jej własność przyznał nieruchomość położoną w T. przy ul.(...), a na rzecz wnioskodawcy ruchomości, które zostały zabrane przez jego poprzednika prawnego A. P.. Nieruchomość stanowi centrum życiowe dla uczestniczki, która w przeciwieństwie do

wnioskodawcy nie ma możliwości innego zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych, a o przyznanie nieruchomości na rzecz uczestniczki od początku konsekwentnie wnosił również wnioskodawca. Sąd zasądził odpowiednią spłatę na rzecz wnioskodawcy z odroczeniem terminu jej zapłaty w celu umożliwienia uczestnicze zgromadzenia środków na spłatę na zasadzie art. 212 § 3 k.p.c. w zw. z art. 567 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. Sąd miał bowiem na uwadze, iż uczestniczka konsekwentnie od samego początku postępowania o przyznanie jej spornej nieruchomości i wykazała, że będzie w stanie przy pomocy rodziny zgromadzić środki na spłatę wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy nie rozliczył nakładów poniesionych przez uczestniczkę na sporną nieruchomość z uwagi na fakt, iż ostatecznie to jej właśnie nieruchomość ta została przyznana i nakłady te zostały zamortyzowane. Wskazał, że nakłady przedstawione do rozliczenia przez uczestniczkę nie miały charakteru nakładów koniecznych lub użytecznych i w rzeczywistości były jedynie bieżącymi remontami zajmowanej przez nią przez wiele lat nieruchomości oraz kosztami jej utrzymania. Ponadto remonty te były wykonane bez wyraźniej zgody drugiego współwłaściciela nieruchomości a zatem na własne ryzyko uczestniczki. W przypadku przeprowadzenia remontu lokalu przez zajmującego ten lokal współwłaściciela brak jest podstaw do przyjęcia, że pozostali współwłaściciele powinni partycypować w kosztach remontu, gdyż nie oni będą korzystać z rezultatu prac remontowych.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił także żądania wnioskodawcy o rozliczenie pożytków pobranych przez uczestniczkę z przedmiotowej nieruchomości oraz za korzystanie ponad udział. Co do pożytków, które uczestniczka miała pobierać z wynajmu części spornej nieruchomości roszczenie w tym zakresie nie zostało należycie sprecyzowane i wykazane zgodnie z art. 6 k.c. Co do pożytków za korzystanie ponad udział, to z przepisów kodeksu cywilnego regulujących współwłasność nie wynika, aby współwłaściciel miał uprawnienie do korzystania tylko z takiej części wspólnej rzeczy, która odpowiada wielkości jego udziału. Jednym z uprawnień wynikających ze współwłasności jest prawo do bezpośredniego korzystania z rzeczy wspólnej, a jego charakterystyczną cechą jest to, że współwłaścicielowi nie przysługuje prawo do określonej części rzeczy wspólnej. Zgodnie z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania całej rzeczy wspólnej, uprawnienie to jest przy tym niezależne od wielkości przysługującego mu udziału we współwłasności ale jest ograniczone identycznymi uprawnieniami pozostałych współwłaścicieli. W razie sporu pomiędzy współwłaścicielami co do zakresu korzystania z rzeczy wspólnej kwestia wielkości udziałów ma zasadnicze znaczenie, gdy z racji posiadania rzeczy wspólnej lub jej części ponad udział współwłaściciel uzyskuje wymierną korzyść. Przepis art. 207 k.c. nie obejmuje swą hipotezą korzyści osiągniętych przez współwłaściciela z tytułu korzystania z lokalu w nieruchomości wspólnej, korzyści te bowiem nie polegają na czerpaniu pożytków lub innych przychodów lecz na zaoszczędzeniu wydatków. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż uczestniczka nie osiągnęła żadnych wymiernych korzyści z tytułu posiadania nieruchomości ponad udział, bowiem zaspokajała w ten sposób swoje potrzeby mieszkaniowe.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od punktów I, II, III, VI i VII powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca. Postanowieniu temu zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych, naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 247 k.p.c., 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego tj. art. 158 k.c., art. 31 k.r. i o. w zw. z art. 32 § 1 w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą w dniu 15 stycznia 1976 r. oraz art. 212 § 3 k.c. Wniósł o zmianę orzeczenia w punkcie I poprzez usunięcie z listy składników majątku wspólnego samochodu i motoru, w punkcie II poprzez usunięcie wyrzeczenia dotyczącego przyznania wnioskodawcy samochodu i motoru, a punkcie III poprzez zasądzenie od uczestniczki tytułem spłaty kwoty 107 150 zł płatonej na zasadach jak wskazane w orzeczeniu, a punkcie VI poprzez nakazanie uczestnicze zwrotu wnioskodawcy połowy pożytków pobranych z nieruchomości w dniach od 10 października 1990 r. do 31 czerwca 2012 r. tj. kwoty 55 200 zł w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki oraz w punkcie VII poprzez ustalenie wartości przedmiotu podziału majątku wspólnego na kwotę 214 000 zł.

W ocenie skarżącego błędnymi były ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, że:

- w skład majątku dorobkowego A. P. i K. P. (2) wchodzi samochód marki W. nr. Rej (...) oraz motocykl marki M. (...). Świadkowie zgodnie zeznali, że motocykl został wyeksploatowany jeszcze przed ustaniem ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, a z dokumentów zalegających w aktach sprawy wynika, że samochód nabył M. P., ojciec A. P., co w konsekwencji doprowadziło do zawyżenia wartości majątku dorobkowego o 10 000 zł;

- do nabycia działki nr (...) doszło w większości z pieniędzy stanowiących majątek osobistego uczestniczki. Kwota 23 286 zł za sprzedaż działki nr (...) pochodziła z majątku wspólnego małżonków, a okoliczność otrzymania przez uczestniczkę kwoty 10 000 zł od siostry budzi poważne wątpliwości, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia wartości majątku i zasądzenia zaniżonej dopłaty.

- uczestniczka w drodze nieformalnej darowizny nabyła działkę nr (...) do majątku odrębnego, bowiem brak zachowania formy aktu notarialnego nie spowodował przeniesienia własności. Dopiero w wyniku otrzymania aktu własności ziemi doszło do skutecznego nabycia rzeczowej działki, która weszła do majątku dorobkowego małżonków.

Naruszeniem art. 247 k.p.c., 233 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 228 § 2 k.p.c. było:

- przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków ponad osnowę dokumentu w formie aktu notarialnego z dnia 1 lipca 1977 r., skutkujące obejściem przepisów o formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności, wbrew zakazowi z art. 247 k.p.c., co doprowadziło do przyjęcia za prawdziwe okoliczności sprzecznych z treścią tego dokumentu, podczas gdy w toku postępowania żadna ze stron umowy nie kwestionowała prawdziwości i wiarygodności tego dokumentu, a zatem nie istniały szczególne okoliczności dopuszczające możliwość przeprowadzenia takiego dowodu.

- pominięcie dowodu z zeznań świadków J. P. (1) i C. P. na okoliczność wynajmowania przez K. P. (2) pokoi i garażu domu w T., co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów pochodzącego od wnioskodawcy;

- stwierdzenie w treści uzasadnienia faktu istnienia aktu notarialnego z dnia 1 lipca 1977 roku, przydanie mu waloru wiarygodności, a następnie zupełne pominięcie tego dowodu w dalszej części uzasadnienia, bez podania przyczyn.

Zarzucając obrazę art. 158 k.c., art. 31 k.r.o. w zw. z art. 32 §1 k.r.o. w brzmieniu obowiązującą w dniu 15 stycznia 1976 roku oraz art. 212 § 3 k.c. wnioskodawca wskazał, że przesłuchanie świadków i stron ponad osnowę dokumentów stanowi obejście przepisu art. 158 k.c. o formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności, że przyjęcie, iż działka numer (...) w wyniku nabycia prawa własności na podstawie aktu własności ziemi weszła w skład majątku wspólnego sprzeciwia się obowiązującym regulacjom i najnowszemu orzecznictwu Sądu Najwyższego, w którym odstąpiono od wykładni dokonanej orzeczeniami, przywołanymi w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, oraz że ustalenie terminu spłaty przez uczestniczkę na jeden rok od uprawomocnienia się orzeczenia narusza interesy wnioskodawcy i nie jest uzasadnione sytuacją uczestniczki.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzuciła, że dokumenty znajdujące się w aktach sprawy potwierdzają, że A. P. był właścicielem samochodu marki W.. Odnosnie motocykla to został on nabyty w czasie trwania wspólności małżeńskiej i nie ma podstaw do twierdzenia, by został on całkowicie wyeksploatowany do daty ustania wspólności ustawowej małżeńskiej.

Nie ma podstaw, aby kwestionować fakt dokonania nakładu w postaci darowizny i środków pochodzących z ze sprzedaży działki, którą uczestniczka nabyła na podstawie aktu własności ziemi. Fakt darowizny wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a odnośnie nabycia działki Sąd Rejonowy uzasadnił zaprezentowany pogląd prawny.

W ocenie uczestniczki nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów uwzględnia wynikające z tego przepisu wymogi.

Brak jest też podstaw dla dokonania rozliczeń ponad udział, bowiem wnioskodawca ani jego ojciec nie zostali pozbawienia posiadania nieruchomości w sposób przecyżny z prawem, a A. P. opuścił dom dobrowolnie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

1. Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo, w zakresie w jakim zaskarżonemu postanowieniu zarzucała błędne ustalenie, iż przedmiotem podziału majątku wspólnego jest motocykl marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 1700 zł, uwzględnienie nakładu uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny w zakresie kwoty uzyskanej ze sprzedaży działki nabytej na podstawie aktu własności ziemi, oddalenie wniosku o zasądzenie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oraz wyznaczenie rocznego terminu na uiszczenie spłaty. W tym zakresie nie wszystkie jednak zarzuty apelacji były trafne.

2. Przed przystąpieniem do rozważań w przedmiocie zarzutów apelacyjnych wyjaśnienia wymaga kwestia rodzaju wspólności, jaka zachodzi w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy podążając za żądaniem wniosku, którego przedmiotem było zniesienie współwłasności i podział majątku wspólnego K. K. i A. P., przyjął, że wspólność ta wynika zarówno ze zniesienia współwłasności jak i podziału majątku. Poza sporem jest przy tym, że wszystkie składniki majątkowe, jakie strony wskazywały w niniejszym postępowaniu, zostały nabyte w trakcie trwania wspólności małżeńskiej uczestniczki K. K. i A. P.. Udział w niniejszym postępowaniu wnioskodawcy wynika natomiast z dziedziczenia po A. P., przy czym, co istotne, wnioskodawca jest jego jedynym spadkobiercą. Skoro składniki majątkowe będące przedmiotem niniejszego postępowania były objęte wspólnością małżeńską majątkową K. K. i A. P., a wnioskodawca jest jedynym spadkobiercą A. P., to brak jest podstaw do przyjmowania, by zachodziła konieczność dokonania łącznie z podziałem majątku także zniesienia współwłasności. Zgodnie bowiem z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 689 k.p.c. jeżeli cały majątek lub poszczególne rzeczy wchodzące w jego skład stanowią współwłasność z innego tytułu niż majątek dorobkowy, majątek dorobkowy i zniesienie współwłasności mogą być połączone w jednym postępowaniu. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Wnioskodawca wskutek spadkobrania wszedł bowiem w sytuację prawną A. P., a fakt, iż jest jedynym jego spadkobiercą eliminuje potrzebę przeprowadzenia działu spadku, którego przeprowadzenie byłoby w niniejszej sprawie konieczne, gdyby spadkobierców było więcej niż jeden. Niewątpliwie jednak współwłasność praw w niniejszym postępowaniu nie wynika z innego tytułu niż podział majątku i spadkobranie, co oznacza, że o zniesieniu współwłasności jako takim nie może być mowy. Jednoczesny brak konieczności rozpoznania sprawy o dział spadku powoduje, że niniejsza sprawa jest wyłącznie sprawą o podział majątku. W takiej sytuacji wniosek o zniesienie współwłasności podlega oddaleniu.

3. Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w sprawie o podział majątku skład i wartość majątku ulegającego podziałowi ustala sąd. Co do zasady przedmiotem postępowania o podział jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową i istniał w dacie jej ustania. Ruchomości i nieruchomości wchodzące w skład majątku w tej dacie muszą jednak istnieć w dacie dokonywania podziału, bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Sąd ma obowiązek orzeczenia o przyznaniu jednemu z byłych małżonków istniejących składników majątkowych i dokonania rozliczenia ich wartości. Składniki bezprawnie zniszczone lub zbyte przez jednego z małżonków podlegają rozliczeniu, natomiast składniki zużyte w toku normalnego używania nie są uwzględniane (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 roku, II CSK 583/12, Lex nr 1375148).

Jak słusznie zarzuca apelacja brak jest w okolicznościach niniejszej sprawy podstaw do przyjmowania, by przedmiotem podziału mógł być motocykl marki M. (...) o nr rej. (...). Sąd Rejonowy ustalenia w tym przedmiocie poczynił na podstawie pisma Starostwa Powiatowego w K. z dnia 4 maja 2012 roku (k.364). Tymczasem z pisma tego wynika jedynie to, że pojazd ten został zarejestrowany na nazwisko A. P. w dniu 22 października 1980 roku i nie wynika z niego w szczególności to, że motocykl ten istnieje do chwili obecnej. Wnioskodawca od początku niniejszego postępowania zarzucał, że motocykl ten z uwagi na okres jego eksploatacji zużył się, a zatem nie może być przedmiotem podziału. Brak jest jednocześnie w zebranych w sprawie materiale dowodowym takich dowodów, które wskazywałyby na jego dalsze istnienie. Dowodem takim nie jest w szczególności wspomniane pismo Starostwa Powiatowego w K.. Jednocześnie uczestniczka, która wskazywała na istnienie tego składnika, poza jedynie własnymi przypuszczeniami,

nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego dowodu. Nie zaprzeczyła ona na rozprawie apelacyjnej twierdzeniom wnioskodawcy, iż składnik ten obecnie nie istnieje. Oświadczyła jedynie, że nie posiada wiedzy w tym względzie. Biorąc pod rozwagę brak jakiegokolwiek dowodu na okoliczność istnienia w chwili obecnej tego składnika, jak również oświadczenie wnioskodawcy co do jego zużycia, brak jest podstaw do uwzględnienia motocykla, jako takiego składnika majątku wspólnego, który nadal istnieje w chwili podziału. Nie ma powodów, aby nie przyjmować za wiarygodnego oświadczenia wnioskodawcy, albowiem pozostaje ono w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i prawami fizyki, co do tego, że używany przez okres ponad trzydziestu lat motocykl mógł się zużyć z przyczyn naturalnych. Jednocześnie brak jest podstaw do uwzględnienia tego składnika jako przedmiotu, który wskutek niewłaściwego używania został utracony, zużyty lub zniszczony przez A. P., bądź wnioskodawcę jako jego następcę. Przedmiot ten, podobnie jak przedmioty, które musiały stanowić wyposażenie domu, w którym uczestniczka zamieszkała wspólnie z A. P., był używany przez wiele lat i z przyczyn naturalnych nastąpiło jego zużycie.

Nie ma natomiast wątpliwości co do istnienia samochodu osobowego marki W. nr rej. (...). Co do tego składnika wnioskodawca zarzucał jedynie, że nie stanowił on własności A. P. w dacie ustania wspólności majątkowej. Z zarzutem tym nie można się zgodzić albowiem z pisma Starostwa Powiatowego w K. z dnia 22 grudnia 2011 roku (k. 301) wynika, że od dnia 5 września 1986 roku właścicielem (nie jak zarzuca wnioskodawcą osobą, na którą jest on zarejestrowany) tego samochodu jest A. P.. Niewątpliwie zatem przedmiot ten wchodzi w skład majątku wspólnego i słusznie został uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji.

4. Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje z małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego jednego z małżonków. Z kolei do majątku osobistego każdego z małżonków należą m. in. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił (art. 33 pkt 2 k.r.o.).

Poza trzema orzeczeniami przytoczonymi w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przez Sąd pierwszej instancji za dominujące w orzecznictwie należy uznać stanowisko, że nieruchomości rolne nabyte na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1971 roku, Nr 27, poz. 250 z późn. zm.) przez jedno z małżonków wchodzi w skład majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy stosunki majątkowe pomiędzy nimi podlegały ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Jest tak dlatego, że nabycie własności następowało z dniem 4 listopada 1971 roku z mocy samego prawa i stanowiło tzw. nabycie pierwotne prawa podmiotowego, tj. takiego, przy którym nabycie prawo nie jest uzależnione od jakiegokolwiek z już istniejących praw. Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., jeżeli tego rodzaju nabycie miało miejsce w czasie trwania majątkowej wspólności ustawowej, to skutkuje to przynależnością uwłaszczonej nieruchomości do majątku wspólnego małżonków. Istnienie ustroju wspólności majątkowej w dniu 4 listopada 1971 roku stanowi dostateczną, a zarazem wyczerpującą przyczynę zaliczenia nabytej przez jednego z małżonków nieruchomości do ich majątku dorobkowego. Nie jest przy tym istotne, czy w dniu 4 listopada 1971 roku oboje małżonkowie byli samoistnymi współposiadaczami nieruchomości. Przy braku współposiadania decyzja uwłaszczeniowa opiewająca tylko na jednego z nich nie stwarza podstawy do odmowy zaliczenia uwłaszczonej nieruchomości do majątku dorobkowego. Skutek w postaci uwłaszczenia jednego małżonka w czasie, gdy pozostaje on we wspólności ustawowej wywołuje sytuację dającą się określić jako „nabycie przedmiotu majątkowego przez jednego z małżonków”, co odpowiada hipotezie przepisu art. 31 § 1 k.r.o. i podobnie, jak wspólne uwłaszczenie małżonków, prowadzi do powstania majątku dorobkowego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1232/00, LEX nr 526923; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1991 r., III CZP 61/90, OSNC 1991/7/87; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1989 r., III CZP 14/88, nie publ.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1987 r., III CZP 64/87, OSNC 1989/4/62; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1986 r., III CRN 342/86, nie publ.).

Powyższy pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela, nie znajdując przekonujących argumentów natury prawnej, pozwalających opowiedzieć się za poglądem przeciwnym. Skutkuje to stwierdzeniem, że środki uzyskane przez uczestniczkę ze sprzedaży nieruchomości objętej aktem własności ziemi, wydanym w czasie trwania wspólności

małżeńskiej, które zostały przeznaczone na nabycie nieruchomości położonej w T., stanowiły majątek wspólny, a zatem nie można uznać ich za nakład uczestniczki.

Nie ma natomiast powodu, aby za nakład taki nie uznać darowizny uczynionej przez siostrę uczestniczki w kwocie 10 000 zł. Wbrew zarzutom apelacji nie sprzeciwia się temu brzmienie art. 247 k.p.c. oraz art. 158 k.c. albowiem w sprawie o podział majątku dopuszcza się możliwość prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność źródła pochodzenia środków finansowych na nabycie danego składnika, pomimo zawartych w umowie sprzedaży oświadczeń, co do ich pochodzenia. O przynależności danego składnika decyduje bowiem nie treść oświadczeń małżonków ale rzeczywiste pochodzenie środków na jego nabycie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci umowy darowizny oraz zeznań uczestniczki i jej siostry nie pozostawia wątpliwości co do dokonania tej darowizny. Stanowisko Sądu Rejonowego w tym względzie należy w pełni podzielić. Dokonanie tej darowizny zostało potwierdzone umową, której sposób sporządzenia (na poślódku ze starości papierze) czyni mało prawdopodobnym zarzut, iż jest to dokument sporządzony na użytek niniejszego postępowania. Tezę o rzeczywistym dokonaniu darowizny wzmocniają nadto okoliczności jej zawarcia, bowiem powszechną w stosunkach wiejskich była praktyka, że jedno z rodzeństwa opuszczające dom rodzinny otrzymywało rekompensatę, która wynikała z faktu, że dom ten przyspać miał temu z rodzeństwa, które pozostało w domu rodzinnym, a tak właśnie jest w tej sytuacji.

5. Przy uwzględnieniu faktu, iż brak jest podstaw do przyjmowania, by w skład majątku wchodził motocykl wartość podlegającego podziałowi majątku wynosi 222 600 zł (214 300 zł wartość nieruchomości w T. i 8300 zł wartość samochodu marki W.). Jakkolwiek od daty sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość nieruchomości położonej w T. upłynął ponad rok, to jednak brak było podstaw do jego aktualizacji, albowiem na rozprawie apelacyjnej strony potwierdziły wartość majątku podlegającego podziałowi. Zgodne określenie przez wszystkich uczestników wartości przedmiotów jest co do zasady wiążące dla sądu i eliminuje konieczność zasięgnięcia opinii biegłego, o ile wartość ta nie odbiega rażąco od rzeczywistej wartości tych przedmiotów (art. 229 k.p.c. in fine w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Wartość udziału każdego z małżonków wynosi 111 300 zł bowiem nie zostało uwzględnione żądanie ustalenia nierównych udziałów, a rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w tym względzie (wobec niezaskarżenia rozstrzygnięcia przez żadną ze stron) jest prawomocne. Wartość przyznanej wnioskodawczyni nieruchomości wynosi 214 300 zł, a zatem winna ona uiścić na rzecz uczestnika dopłatę w kwocie 103 000 zł.

Od kwoty tej odjąć należało kwotę 12 142, 25 zł, stanowiącą połowę wartości nakładu uczestniczki na nabycie niezabudowanej wówczas działki położonej w T., do zapłaty której to kwoty zobowiązany jest wnioskodawca. Oszacowana przez biegłego wartość tej działki wynosi 85 700 zł, zaś nakład uczestniczki stanowił o, 2857 % ceny nabycia, bowiem działka została nabyta za 35 000 zł, zaś darowizna wynosiła 10 000 zł, co oznacza, że wartość całego nakładu to kwota 24 484, 50 zł. Odliczeniu podlega połowa wartości nakładu tj. ta jego część, którą ponieść winien wnioskodawca. Z majątku wspólnego, jako tego na który nakład został uczyniony, winna być zwrócona wartość całego nakładu. Skoro jednak w majątku wspólnym udział każdej ze stron wynosi po 1/2 części, to każde z małżonków jest obowiązane do zwrotu wartości nakładu po połowie. Nakład bowiem powiększył wartość majątku wspólnego. Należna wnioskodawcy dopłata, po odliczeniu połowy wartości nakładu uczestniczki, który winien on zwrócić, wynosi 90 857, 75 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego za zasadny należy uznać zarzut apelacji, w którym kwestionuje on odroczenie terminu płatności dopłaty na okres roku od prawomocności orzeczenia. W istocie bowiem uczestniczka nie dysponuje możliwościami zgromadzenia takiej kwoty bez konieczności zaciągnięcia kredytu. Uwzględnić zatem należało czas niezbędny na jego zaciągnięcie, mając na względzie także to, że uczestniczka posiada zaoszczędzoną kwotę 30 000 zł. Okres półroczny na sformalizowanie czynności związanych z uzyskaniem kredytu należy uznać za wystarczający. Pozwoli on uczestniczce na znalezienie takiej oferty kredytu, która będzie najkorzystniejsza, co należało uwzględnić albowiem kwota, którą ma zapłacić w odniesieniu do jej dochodów jest wysoka.

6. Częściowo uzasadniony był również ten zarzut apelacji, w którym wnioskodawca podnosił nieuzasadnione oddalenie żądania zapłaty tytułem uzyskanych pożytków i korzystania z nieruchomości położonej w T. przez uczestniczkę ponad przysługujący jej udział. Żądanie to zostało zgłoszone pismem z dnia 28 czerwca 2011 roku (k. 176) i obejmowało okres po ustaniu wspólności małżeńskiej tj. od 10 października 1990 roku do 30 czerwca 2012 roku, co wynika z pisma precyzującego żądanie (k. 374).

Trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji to, iż zaferowany przez wnioskodawcę materiał dowodowy nie dał podstaw do czynienia ustaleń, by w okresie objętym tym żądaniem uczestniczka wynajmowała nieruchomość uzyskując z tego tytułu pożytki. O krótkim okresie wynajmowania nieruchomości można mówić, co zresztą przyznawała sama uczestniczka, jedynie w okresie trwania wspólności ustawowej tj. przed dniem 10 października 1990 roku. Wbrew zarzutom wnioskodawcy Sąd Rejonowy słusznie nie uczynił za podstawę ustaleń w tym przedmiocie zeznań świadków J. P. (1) i C. P.. Z zeznań świadka C. P. (k. 310) wynika, że w domu posadowionym na działce w T. był jeden raz w 1980 roku, a zatem wtedy, kiedy istniała pomiędzy uczestniczką i jej mężem wspólność ustawowa. Z kolei J. P. (1) zeznał (k. 309), że nieruchomość była wynajmowana przez około pięć lat od wyprowadzenia się A. P., co miało miejsce w pierwszej połowie lat 80. Wspólność majątkowa stron ustała dopiero w październiku 1990 roku i od tej daty wnioskodawca zgłosił swoje żądanie. Tymczasem nawet w świetle zeznań J. P. (1) wynajem ten miał miejsce przed tą datą. Ponadto zeznań tych nie sposób uznać za wiarygodnych. Świadcowie, jak twierdzą wiedzę w tym przedmiocie posiadają od zmarłego A. P., który po wyprowadzce w budynku nie przebywał. Zgłaszając żądanie rozliczenia pożytków wnioskodawca winien zgodnie z ogólną regułą dowodzenia wykazać ich zasadność ze wszystkimi tego konsekwencjami, czego jednak nie uczynił.

Będące przedmiotem rozważań żądanie zapłaty wnioskodawca wywodził także z faktu korzystania przez uczestniczkę z nieruchomości ponad udział, wnioskując na tę okoliczność o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W orzecznictwie nie budzi już wątpliwości to, że współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 lub art. 225 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2013 roku, III CZP 88/12, OSNC 2013/9/103). Podkreśla się przy tym, że roszczenie o wynagrodzenie za bezprawne korzystanie z rzeczy wspólnej przez innego współwłaściciela może być dochodzone zarówno obok roszczenia o zwrot pożytków (art. 207 k.c.), jak i samodzielnie, nawet wtedy, gdy żadne pożytki lub inne przychody nie zostały przez bezprawnie władającego współwłaściciela pobrane.

Stosownie do treści art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył (§ 2). Z kolei w świetle art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Wyprowadzenie się A. P. w 1983 roku i fakt zajmowania nieruchomości wyłącznie przez uczestniczkę nie może prowadzić do przyjęcia po jej stronie złej wiary. Korzystając z całości nieruchomości, wobec braku zamiaru korzystania z niej przez małżonka a później wnioskodawcę, uczestniczka korzystała z uprawnienia do korzystania z całości rzeczy, przy czym uprawnienie to nie naruszało praw A. P. i wnioskodawcy, skoro nie mieli oni zamiaru korzystania z nieruchomości. Nie można w tej sytuacji wymagać od uczestniczki, by ograniczyła swoje korzystanie ze wspólnej

nieruchomości tylko do jej części, która odpowiadałaby jej udziałowi, zwłaszcza, że chodzi o budynek mieszkalny jednorodzinny. O zasadności roszczenia wnioskodawcy w tym zakresie można dopiero mówić od chwili wystąpienia z tym roszczeniem (art. 224 § 2 k.c.), co miało miejsce pismem z dnia 28 czerwca 2011 roku (k.176). Z tego względu roszczenie wnioskodawcy o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy wspólnej jest uzasadnione za okres od dnia 1 lipca 2011 roku do 30 czerwca 2012 roku. Data końcowa wynika z zakreślonego przez wnioskodawcę okresu, którym objęte jest to żądanie (od 1 października 1990 roku do 30 czerwca 2012 roku).

W orzecznictwie nie wywołał wątpliwości pogląd, że o wysokości należnego uprawnionemu współwłaścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy oraz czas bezprawnego współposiadania i korzystania z rzeczy przez innego współwłaściciela (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNCP 1984, nr 12, poz. 209, z dnia 7 stycznia 1998 r., III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 91 i z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 53 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03, niepubl.). Z przeprowadzonego przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego (k.53) wynika, że możliwy do uzyskania czynsz wolnorynkowy za najem nieruchomości zabudowanej budynkiem położonej w T. wynosił w 2011 roku 1 102, 36 zł i w 2012 roku 1 135, 43 zł. Z tego względu należna wnioskodawcy kwota z tego tytułu wynosi 6713, 37 zł (1135, 43 zł x 6 + 1102, 36 zł x 6). Wartość ta uwzględnia stan nieruchomości wynikający ze stanowiska wnioskodawczyni, które jest zbieżne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nie można bowiem dać wiary wnioskodawcy co do stanu nieruchomości, skoro w niej po prostu nie przebywa, zaś weryfikacja stanowiska wnioskodawczyni nastąpiła również w toku oględzin, których biegły dokonał przed wydaniem opinii.

7. Biorąc powyższe pod rozwagę orzeczono jak w sentencji zmieniając zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i oddalając dalej idącą apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

8. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W najnowszym orzecznictwie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2012 roku, V CZ 30/12, Lex nr 1231642) przyjmuje się, że w sprawach działowych nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż podlegają na wyjściu ze stanu wspólności. Przyjmuje się także (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CZ 28/13, Lex nr 1353173, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 roku IV CZ 13/12, Lex nr 1232808), że nawet wówczas, gdy uczestnicy postępowania wskazują różne sposoby podziału i zgłaszają w tym względzie odmienne wnioski, czy występują z roszczeniami dodatkowymi, nie zachodzi sprzeczność interesów w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 k.p.c.

Ref. SSR A. H.